



**Pan
Mieczysław Struk
Przewodniczący
Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego
W Gdańsku**

W imieniu środowiska pomorskich pracodawców i przedsiębiorców reprezentowane przez „Pracodawców Pomorza” wnoszę o poddanie pod debatę na posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Gdańsku, problematyki trudnościami w branży szeroko pojętej turystycznej w związku z pandemią COVID-19 powodującej ograniczenia w działalności tych firm.

Branża sektora turystycznego, jest branżą która bardzo dotkliwie odczuła ograniczenia związane z pandemią COVID-19. Firmy z sektora albo w całości albo w dużej części pozbawione były przychodów w okresie lockdownu gospodarki, natomiast w okresie wakacyjnym wiele firm nadal boryka się z gigantycznymi problemami związanymi z ciągłością działalności.

Firmy z tej branży to zarówno obiekty hotelowe, restauracyjne ale także biura turystyczne, przewodnicy, firmy współpracujące i podwykonawcze w zakresie świadczenia szerokiej palety usług skierowanych turystycznych. Mimo, iż okres wakacyjny był okresem luzowania niektórych restrykcji związanych z wypoczynkiem i turystyką, to jednak firmy z branży informują nas o spadku obrotów od 40 do 90% w stosunku do lat poprzednich. O ile sektor turystyczny w dużych miastach i ośrodkach turystycznych Pomorza odnotowywał dość niewielkie (relatywnie) spadki to w przypadku niektórych działalności (np. biura turystyczne, turystyka autokarowa) spadki z okresu wakacyjnego to nadal 80-90%.



Nie bez znaczenia jest również fakt, iż Gdańsk oraz samo Pomorze straciło w okresie wakacyjnym dziesiątki tysięcy turystów z zagranicy. Ci turyści byli dość dobrze pozycjonowani w zakresie generowania przychodów w naszych firmach. Ponadto, bardzo mocno ucierpiał sektor konferencyjny powiązany ściśle z branżą hotelową, gastronomiczną czy też eventową. Sektor ten odnotowuje nadal spadki na poziomach powyżej 80%.

Obawy naszego środowiska budzi okres najbliższych miesięcy – powakacyjnych. O ile w okresie lockdownu firmy były w pewnym zakresie wspierane przez tarcze antykryzysowe to trzeba wziąć pod uwagę fakt, iż wsparcie jakie firmy uzyskały m.in. z Polskiego Funduszu Rozwoju dotyczy zobowiązania przedsiębiorców do nie zwalniania pracowników w okresie 12 miesięcy. W sytuacji w której firma nie będzie mogła wypełnić tego zobowiązania, wsparcie otrzymane od PFR w ramach tarczy będzie musiała zwrócić do budżetu.

Musimy tym samym podjąć wszelkie możliwe działania aby utrzymać ciągłość działalności firm, utrzymać zatrudnienie tysięcy pracowników z branży oraz nie dopuścić do tego aby firmy i przedsiębiorcy traciły majątek trwały i obrotowy z uwagi na konieczność zwrotu wsparcia i dotacji jakie otrzymały. W branży turystycznej bardzo dużo zależy od aktualnie obowiązujących restrykcji oraz od czynników niezależnych np. chęci ludzi do poróżowania, zwiedzania, możliwości odwiedzin turystów z innych krajów.

Ani przedsiębiorcy ani pracownicy nie mają wpływu na powyższe. Dlatego musimy odpowiednio wcześniej reagować aby przez Pomorze nie przetoczyła się fala upadłości firm z branży turystycznej.



Pracodawcy Pomorza

Uważamy, iż należy doprowadzić do regionalnej i ogólnopolskiej debaty w tym zakresie, celem wypracowania mechanizmów wspierających te firmy oraz umożliwiających im przetrwanie tego trudnego czasu.

Dlatego też zwracamy się do Pana Marszałka o odbycie debaty w tej tematyce na forum Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w możliwie najszybszym terminie.

2 wyrazami szacunku

Prezes Zarządu
Pracodawców Pomorza

Tomasz Limon

Prezydent
Pracodawców Pomorza

dr Zbigniew Canowiecki